Wydanie poranne.
Nr. 227. Czwartek 3 września 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Zwycięstwo generała Auffenberga.
Wielka klęska Francuzów.

Zwycięstwo armii generała Auffenberga.

Tocząca się od 26 z. m. walka na przestrzeni Wisła-Dniestr zbliża się do **pomyślnego zakończenia.** Jako ważny epizod w tej olbrzymiej walce jest **zwycięski pochód armii generała Auffenberga**, która przebija się między prawem skrzydłem a środkiem frontu rosyjskiego.

Ta część armii rosyjskiej, idąc od Chełma i Kowla, zagrażała centrum austryackiemu. **Klęska tej armii zmusza ją do cofnięcia się za Bug**, przyczem można mieć nadzieję, że **pościg** będzie energiczny i powiększy jeszcze uzyskane dotąd trofea.

Zwycięstwo pod Tyszowcami wpłynie niezawodnie decydująco **na dalszy przebieg olbrzymiego zmagania się od Lwowa po Dniestr.**

Armia generała Auffenberga operowała na przestrzeni Zamość-Tyszowce-Tomaszów. Centrum, t. j. Tyszowce, oddalone jest o 30 klm. od Tomaszowa, a 120 klm. od Lublina. W r. 1655 zawiązał w Tyszowcach Stefan Czarniecki konfederacyę dla wyparcia Szwedów z Polski.

Pochód Niemców we Francyi.
Klęska Francuzów pod Reims.

Berlin, 3 września.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielki sztab generalny donosi:

Środkowa grupa armii francuskiej, około 10 korpusów, została wczoraj odparta przez wojska nasze między Reims a Verdun. Pościg dziś odbywa się w dalszym ciągu. Ataki francuskie z Verdun odparto.

Cesarz Wilhelm podczas walk był przy armii następcy tronu i przez całą noc pozostał wśród wojsk. Gen. kwatermistrz *Stein.*

Błyskawiczny pochód Niemców.

Londyn, 3 września.

Specyalny korespondent „Timesa“ wysłał z Amiens sprawozdanie, w którym o walkach ostatnich tygodni tak powiada:

Posuwanie się Niemców dokonywa się **z szybkością wprost nie do uwierzenia.** Kiedy generał Joffre nakazał **cofanie się na całej linii,** Niemcy według najlepszych reguł sztuki wojennej nie pozostawili cofającemu się nieprzyjacielowi **ani chwili spokoju** i w dalszym ciągu ścigają go bez przerwy. Lotnicy i opancerzone samochody wysyłane są **jak strzały** na nieprzyjaciela.

Trudno opisać **waleczność Niemców.** Maszerują oni w głębokich kolumnach, prawie ramię przy ramieniu. Kiedy szeregi padają pod ogniem artyleryi, **nowi żołnierze dążą naprzód. Przewaga Niemców** jest tak wielka, że nie da się powstrzymać, jak się nie dadzą powstrzymać fale morza.

Przyczyną powodzeń Niemców jest ich **przewaga co do liczby dział,** a zwłaszcza karabinów maszynowych, używanych z nadzwyczajnym skutkiem, ich **doskonała służba wywiadowcza** z aparatami lotniczymi i Zeppelinami, wreszcie ich **nadzwyczajna ruchliwość.**

Moskale o swych klęskach.

Petersburg, 3 września.

Doniesienie petersbuskiej agencyi telegraficznej:

Komunikat **sztabu generalnego** powiada: W południowych Prusiech wschodnich Niemcy otrzymali znaczne posiłki na całym froncie i z przeważającą siłą zaatakowali nasze dwa korpusy armii. **Poniosły one straty** od ognia ciężkiej artyleryi, którą Niemcy sprowadzili z okolicznych twierdz, położonych nad Wisłą. W tej walce **padł** jenerał Samsonow. Nadal utrzymujemy kontakt z nieprzyjacielem i sprowadzamy **nowe posiłki.**

Na froncie austryackim zacięte walki toczą się dalej.

Sytuacya w Paryżu.
Przygnębienie i bunty.

Zurych, 3 września.

„Neue Züricher Ztg“ donosi: Od nadejścia wiadomości z Charleroi w Paryżu panuje **przygnębienie.** Masy zbiegów z Belgii i z Francyi w stanie opłakanym przybywają koleją. W grupach przeciągają oni bulwarami, prosząc o pomoc. Prasa uznała, że należy zachowywać **jak największą rezerwę.**

Sprawozdanie senatora G e r v a i s, drukowane w „Matin“ **o buncie 15 korpusu pod Luneville,** wywołało ogromne oburzenie. Biedni ci ludzie pierwsi poszli w ogień i zostali zdziesiątkowani.

Kierownictwo armii **zakazało** sprawozdawcom francuskim śledzenia operacyi. Tylko dla Anglii zrobiono wyjątek. Dlatego czasowo **„Times“ jest we Francyi pismem zakazanem.**

Poselstwo angielskie w Bernie w sprawozdaniach swych o walkach niemiecko-angielskich przyznaje, że **Anglicy cofnęli się, straciwszy 6000 ludzi.**

Bomby z aeroplanu niemieckiego w Paryżu.

Londyn, 3 września.

Donoszą z Paryża: Dnia 1 b. m. o godz. 7·30 wieczorem znowu przeleciał nad Paryżem aeroplan niemiecki i rzucił **dwie bomby.** Ostrzeliwano go, ale zdołał **uciec.**

Tryumf w Berlinie.

Berlin, 3 września.

Wczoraj rano tłumy mieszkańców zebrały się, aby zobaczyć pochód, w którym wieziono **zdobyte działa rosyjskie, belgijskie i francuskie.** Wszystkie domy były przystrojone chorągwiami. Pochód przeszedł od koszar artyleryi gwardyi przez prawdziwą „via triumphalis“. Działa zdobyte były ciągnione **przez zdobyte konie kozackie.** Poprzedzała je muzyka wojskowa. Pochód podążył przed zamek królewski, gdzie czekał ich przybycia główny dowódca wojsk w marchii Brandenburskiej. Działa ustawiono przed zamkiem i przed pałacem następcy tronu.

Jeńcy rosyjscy na Węgrzech.

Budapeszt, 3 września.

„Budap. Korrespondenz“ donosi, że liczba jeńców rosyjskich jest **większa,** aniżeli zrazu podano. Na Węgrzech znajduje się **8500 jeńców.**

Nadużycia z kulami.

Berlin, 3 września.

Doniesiono już, że wojsko nasze zabrało jeńcom francuskim i angielskim około 1000 naboi z głęboko wyżłobionym otworem na końcu pocisku. Naboje te były jeszcze w opakowaniu, na którym był stempel fabryczny. Nie ulega wątpliwości, że naboje takie sporządzano maszynowo. W forcie Longvy znaleziono podobną maszynę. Zatem **zarząd wojska dostarczał wojskom takich naboi.** Pojmani oficerowie angielscy zapewniali pod słowem honoru, że dano im **takie same pociski** jako amunicyę do pistoletów.

Rany naszych żołnierzy okazują straszne działanie pocisków „dum-dum“. Podczas gdy Francya i Anglia z podeptaniem konwencyi genewskiej dopuszczają takie pociski, których używanie jest cechą **barbarzyńskiego prowadzenia wojny,** Niemcy ściśle przestrzegają postanowień międzynarodowych. W całej armii niemieckiej niema ani jednego pocisku „dum-dum“.

Długie trwanie wojny.

Nowy Jork, 3 września.

Większość członków giełdy nabrała przekonania, że wojna potrwa **dłużej, niż zrazu przypuszczano.** Dlatego wydano odpowiednie zarządzenia giełdowe.

Turcya przeciw Grecyi.

Wiedeń, 3 września.

„Rundschau“ otrzymuje z **Salonik** telegramy, że **Grecy energicznie pomagają Serbom,** dostawiając im wagonów, ładunków karabinowych, 10 tysięcy karabinów Mauzera, odebranych owego czasu Turkom, benzyny do automobilów, wreszcie mąki dla armii i t. d. Według pogłosek, **Turcya chce przez Tracyę bułgarską przedostać się do Grecyi.** Grecya poczyniła **daleko idące zarządzenia** celem obrony przeciw ewentualnemu atakowi.

Neutralność Bułgaryi.

Sofia, 3 września.

Agencya bułgarska donosi, iż na krok podjęty przez zastępców mocarstw trójporozumienia z powodu przejazdu 600 Niemców przez Bułgaryę do Konstantynopola, którzy mieli być oficerami i marynarzami, odpowiedział rząd bułgarski, iż Niemcy ci przyjechali osobnym pociągiem z Rumunii **w ubraniu cywilnem** i mieli **legitymacye bez zarzutu.**

Już sam fakt, że Rumunia przepuściła ich, dowodzi, że także Bułgarya nie dopuściła się naruszenia neutralności, pozwalając im na przejazd przez Bułgaryę. Bułgarya jak dotąd i **nadal zdecydowaną jest ściśle przestrzegać neutralności.**

Kronika wojenna.

Wiedeń. Ministerstwo robót publicznych wydało zarządzenie, aby w państwowych szkołach **przemysłowych** podjęto naukę, o ile możności, **w przepisanym terminie.**

Karlsbad. Za zezwoleniem władz, wczoraj po południu specyalnym pociągiem wyjechało 130 Anglików z Karlsbadu. W towarzystwie tem znajdowała się Adelina Patti.

Londyn. Cena srebra ciągle spada, ponieważ niema popytu z zagranicy na srebro do bicia monet.

Zamach na grafa Bobrinskiego.

Na słynnego agitatora panslawistycznego grafa Bobrinskiego wykonano — jak donosi „Neues Wiener Journal“ — zamach w Kijowie.

Graf zwołał zgromadzenie ludowe pod gołem niebem i wystąpił z mową podburzającą przeciw Niemcom i Austryi. Nagle ze środka tłumu, bardzo licznego, **rozległ się szereg trzałów** jeden za drugim, poczem **ranny** graf padł na ziemię.

W tłumie powstała wielka panika, lecz policyi udało się sprawcę **przyaresztować.**

Jest to kijowski student, **Ukrainiec.** Odmówił wszelkich zeznań.

Graf ma przestrzelony staw barkowy. Niebezpieczeństwa niema.

W związku z zamachem przedsięwzięto wśród uczącej się młodzieży liczne **aresztowania.**

Przewrót w Albanii.

Zajęcie Valony.

Rzym. Agencya Stefaniego donosi z Valony: Pierwsze oddziały powstańców z sztandarem **tureckim** na czele weszły spokojnie do miasta. Inne oddziały są w przedmieściach. Wypadków nie było.

Walki pod Durazzo.

Rzym. Ag. Stefaniego donoszą z Durazza z 31 z. m. godz. 11 w nocy: Wieczorem artylerya dała kilka strzałów. Powstańcy odpowiedzieli ogniem. Jeden pocisk padł o 50 metrów poza szańcami. Dwa inne, które były widocznie skierowane na **pałac księcia,** wpadły do morza, jeden zaś wpadł **na ratusz.** Wśród ludności wybuchła panika.

Rzym. (Ag. Stefani). Donoszą z Durazzo z dnia 1 b. m.: Przedstawiciele zagranicznych państw zebrali się o godzinie 10 wieczorem w budynku włoskiego poselstwa. Postanowili oni zapytać się jakie rząd albański daje rękojmie dla mieszkających w Durazzo cudzoziemców wobec **poważnej sytuacyi.** Poseł rumuński jako „doyen“ ciała dyplomatycznego uczynił krok u prezydenta ministrów Turkhana paszy. Turkhan zastrzegł sobie odpowiedź.

Przed południem powstańcy wysłali do przedstawicieli mocarstw pismo, w którem oświadczają, że liczyli **na odjazd księcia Wieda,** gdy jednak ich oczekiwania się nie spełniły, zawiadamiają, że chcą urzeczywistnić program poprzednio ułożony i że radzą przedstawicielom mocarstw, aby postarali się **o ochronę własną i obywateli swoich państw.** W południe posłowie się naradzili i postanowili odpowiedzieć, że ponieważ wdrożono rokowania z rządem albańskim w sprawie pokojowego załatwienia sprawy, więc proszą, aby wstrzymano wszelką akcyę aż do ukończenia tych rokowań.

Powstańcy wystosowali do ludności zawiadomienie, że skoro książę nie odjeżdża a termin umówiony z obywatelami upłynął, powstańcy będą **ostrzeliwali miasto,** jeżeli w ciągu bardzo krótkiego terminu mieszkańcy nie okażą gotowości poddania się.

Książę wyjeżdża.

Rzym. Ag. Stefani donosi z Duraza: Zebranie notablów postanowiło prosić powstańców, aby zaczekali na uchwałę miasta w sprawie ostatniego pisma aż do soboty. Jutro przedpołudniem komisya kontrolna uda się do Szijaku, aby usłyszeć ostatnie życzenia powstańców i dojść z nimi do porozumienia. Jeżeli nie zajdzie nic niespodziewanego, **książę we czwartek odjedzie.**

Naczelny Komitet Narodowy.

Na potrzeby legionu zachodniego

wypłacono z departamentu skarbowego Sekcyi zachodniej po dzień 1 września następujące sumy:

1) na zaprowiantowanie oddziału w Królestwie i oddziałów w Krakowie 107.320 K
2) na wyekwipowanie . . 156.000 K
3) na oddział śląski . . . 6.000 K
4) na oddział sanitarny . 5.000 K
5) różne . . . . 2.298 K 65 h

razem . . 276.618 K 66 h.

Ofiary.

W głównej kasie miejskiej złożono 31 sierpnia na Legiony między innymi: komitet w Rzeszowie 5000 K, p. Gaczyński 4000 K, po 2000 K prof. Łazarski i stow. gospodnio-szynkarskie w Krakowie, dalej są ofiary po 1500 K, 1000 K i t. d.

Dnia 1 bm. złożono między innymi: z drobnych datków .4677 K, kilka ofiar po 1000 K.

Rada pow. w Gorlicach na posiedzeniu z 29 z. m. uchwaliła na rzecz Legionów 25.000 K.

W pow. wielickim złożono: rada powiat. 25.000 K, rada gminna 20.000 K, Dobczyce 10.000 K, Skawina 5000 K, Gdów 1000 K, tow. sadownicze w Wieliczce 3000 K, czytelnia lud. 500 K, bursa realna 1000 K, „Sokół“ w Wieliczce 10.000 K i t. d.

KRONIKA.

Czwartek 3 września.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie **dziś o godz. 6 wieczór.**

Ranni. Wczoraj przejechał przez dworzec pociąg wiozący rannych z wschodniego placu boju. Jechali oni do Ołomuńca i Pragi. W Krakowie rannych więcej nie przyjmują.

Wpisy do szkół ludowych są w pełnym toku, nauka rozpocznie się w dniach najbliższych. W szkołach **średnich** termin wpisów będzie niebawem ogłoszony.

Rada wyznaniowa gminy izraelickiej w Krakowie uchwaliła na posiedzeniu 31 z. m. wypłacić Naczelnemu Komitetowi Narodowemu 10.000 koron jako ofiarę na Legiony polskie, a zarazem wezwać wszystkie żydowskie stowarzyszenia religijne i dobroczynne, oraz ludność żydowską do jak największej ofiarności na rzecz Legionów.

Z teatru miejskiego komunikują nam: We czwartek ukaże się po raz pierwszy komedya w 3-ch aktach p. t. „Polka w Ameryce“, która dzięki swej ciętej satyrze i serdecznemu humorowi zawdzięcza długotrwały sukces na scenie warszawskiej. Główne role w tej komedyi odtworzą pp.: Jarszewska, Czaplińska, Kosmowska, Turowicz, Trembińska i Modzelewska oraz Jednowski, Stanisławski, Mielewski, Noskowski, Mastalski, Mikułowicz i inni. W sobotę i niedzielę daną będzie jako nowość arcyzabawna komedya w 4 aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Ułani ks. Józefa“, której treść oparta na motywach najmilszych sercu naszemu i pełni dowcipu staropolskiego. W niedzielę po południu „Kościuszko pod Racławicami“.

Szkoła muzyczna M. Steina podaje do publicznej wiadomości, że nauka nie ulegnie żadnej zmianie i rozpocznie się, jak lat poprzednich, z dniem 4 września b. r. Prócz instrumentów smyczkowych (skrzypce, altówka) obejmuje plan nauki muzykę ensemblową, naukę akompaniamentu i przedmioty teoretyczne. Wpisy codziennie od godz. 2—3½ po południu w lokalu szkoły przy ul. Floryańskiej 37.

Repertuar teatru miejskiego.

Czwartek: „Polka w Ameryce“.

Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

Czwartek: „Szpieg prowokator“.

Nowiny lwowskie.

„Gubernator Galicyi“. Zmarły we Lwowie wskutek ran generał Wannowskij, przeznaczył przed śmiercią w uznaniu za troskliwą opiekę ze strony austryackiej służby sanitarnej, całą swą gotówkę w sumie kilku tysięcy rubli na austryacki „Czerwony krzyż“.

Wśród papierów, znalezionych przy nim, znajdowało się pismo cara, w którem przyrzeka on zmarłemu generałowi po zdobyciu Galicyi stanowisko generał-gubernatora z siedzibą we Lwowie.

NADESŁANE.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).